

Sygn. akt III AUa 606/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2012 r. w Szczecinie

sprawy R. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 czerwca 2012 r. sygn. akt VI U 1289/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 606/12

UZASADNIENIE

Decyzją z 5 marca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., przyznał R. G. prawo do emerytury od 1 stycznia 2012 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 lat kalendarzowych od 1992 r. do 2001 r., a do wysokości świadczenia uwzględniono okres 25 lat 2 miesięcy i 23 dni okresów składkowych oraz miesiąc i 11 dni okresów nieskładkowych. Zakład nie podjął wypłaty ustalonej emerytury, ponieważ jej wysokość była mniej korzystna od emerytury ustalonej na zasadach określonych w art. 26 ustawy emerytalnej.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę poprzez ponowne przeliczenie wysokości świadczenia z uwzględnieniem okresu służby wojskowej, to jest przy przyjęciu, że łączny staż pracy wynosi 46 lat i 5 miesięcy, z czego 21 lat służby wojskowej.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Z ustaleń sądu I instancji wynika, że R. G. urodził się 29 grudnia 1946 r. W okresie od 27 września 1964 r. do 25 września 1985 r. pełnił zawodową służbę wojskową. Następnie od 1 września 1986 r. do 31 stycznia 2012 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w N. B. P.. Decyzją z 9 lipca 1986 r. W. S. W. w S. przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury wojskowej - przy wyliczaniu wysokości świadczenia uwzględniono służbę wojskową od 27 września 1964 r. do 24 września 1985 r. (21 lat). Od 1 marca 2012 r. wysokość emerytury wynosiła 2579,86 zł brutto. Decyzją z 5 marca 2012 r. ZUS przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 1 stycznia 2012 r., tj. od miesiąca, zgłoszenia wniosku, obliczając jej wysokość zgodnie z art. 26 ustawy emerytalnej. Podstawę obliczenia emerytury stanowiła kwota składek na ubezpieczam emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składki i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Wysokość emerytury wynosiła 3253,99 zł. Wypłata świadczenia została zawieszona z uwagi na zbieg prawa do więcej niż jednego świadczenia. Kolejną decyzją z 5 marca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpoznaniu wniosku R. G. z 3 stycznia 2012 r., przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 1 stycznia 2012 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Tym razem do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 lat kalendarzowych od 1992 r. do 2001 r. oraz uwzględniono okresy składkowe w wymiarze 25 lat 2 miesięcy i 23 dni (302 miesiące) i nieskładkowe w wymiarze miesiąca i 11 dni (1 miesiąc), w tym okres zatrudnienia w N. B. P. od 1 września 1986 r. do 31 stycznia 2012 r. Wysokość emerytury wynosiła 2990,61 zł. Zakład nie podjął wypłaty emerytury podając, że jej wysokość jest mniej korzystna od emerytury ustalonej na zasadach określonych w art. 26 ustawy emerytalnej.

Odwołując się do treści art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz art. 4 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych, sąd I instancji zważył, że za okresy składkowe w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uznać można wyłącznie okresy służby wojskowej żołnierzy, którzy nie nabyli prawa do emerytury wojskowej z tego tytułu. Zasadą jest bowiem, że za ten sam okres ubezpieczenia nie mogą jednocześnie przysługiwać dwie emerytury. Osoba, która nabyła prawo do emerytury wojskowej obliczonej z uwzględnieniem okresów ubezpieczenia, nie nabywa prawa do emerytury z tytułu ubezpieczenia, i odwrotnie, z prawa do emerytury wojskowej nie może skorzystać osoba, która nabyła prawo do emerytury z tytułu ubezpieczenia, obliczonej z uwzględnieniem okresów służby (art. 12 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w brzmieniu wynikającym z Dz.U. z 2003 r. Nr 166, poz. 1609). Okresy pełnienia służby wojskowej zaliczone do wojskowej wysługi lat nie mogą więc być doliczone do stażu ubezpieczeniowego w powszechnym systemie emerytalnym w razie ubiegania się przez emeryta wojskowego o emeryturę z FUS po ukończeniu 65 roku życia (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 17 lutego 2010 r. II UZP 10/09).

W apelacji od powyższego wyroku R. G. zarzucił naruszenie art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, stanowiącego że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej - poprzez rażące i niesprawiedliwe naruszenie jego interesów, polegające na pozbawieniu go możliwości pobierania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za faktycznie przepracowany okres, w którym odprowadza składki oraz naruszenie art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gwarantującego zabezpieczenie społeczne obywateli Rzeczypospolitej Polskiej po osiągnięciu wieku emerytalnego - poprzez uznanie, że okres pełnienia służby wojskowej od 27 września 1964 r. do 25 września 1985 r. nie może zostać doliczony do stażu ubezpieczeniowego w powszechnym systemie emerytalnym przy ubieganiu się o emeryturę z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i ustalenie wysokości emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy uwzględnieniu okresu pełnienia czynnej służby wojskowej od 27 września 1964 r. do 25 września 1985 r.

Organ rentowy wniósł oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Dokonane przez sąd okręgowy ustalenia sprawy są niesporne, a wyprowadzone z nich wnioski prawne nie budzą zastrzeżeń. Argumenty prezentowane przez skarżącego sprowadzają się w zasadzie do polemiki z oceną prawną sądu I instancji, którą jednak sąd apelacyjny aprobuje. Sąd I instancji właściwie zastosował przepisy prawa materialnego i w efekcie trafnie uznał, że nie ma podstaw do uwzględnienia w podstawie obliczenia emerytury, jako okresy składkowe okresów czynnej służby wojskowej (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) jeżeli zostały one wykorzystane do ustalenia prawa do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i funkcjonariuszy. Reguła taka wynika wprost z treści przepisu art. 5 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowi, że okresów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i pkt 6 lit. a-e i g, nie uwzględnia się przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości, jeżeli z ich tytułu ustalono prawo do świadczeń pieniężnych określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2. Jej obowiązywanie potwierdza przepis art. 4 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, z którego wynika, że okresy służby żołnierzy, którzy nie nabywają prawa do zaopatrzenia emerytalnego na podstawie ustawy, oraz służby określonej w art. 13 ust. 2 uważa się za okresy składkowe w myśl przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W obliczu tak stanowczych regulacji sąd apelacyjny nie ma wątpliwości co do trafności ocen prawnych organu rentowego i sądu okręgowego.

W ocenie sądu apelacyjnego nieuzasadnione są zarzuty obrazy przepisów ustawy zasadniczej (Konstytucji RP). Przepis z art. 67 ust. 1 Konstytucji stanowi, że obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. Na tle tego przepisu w wyroku z 6 lutego 2002 r., sygn. SK 11/01 (OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 2, pkt. 1) Trybunał Konstytucyjny podzielił pogląd wyrażony w doktrynie, że Konstytucja nie przesądza o formach realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego, stwierdzając, że z art. 67 ust. 1 Konstytucji nie da się wyprowadzić konstytucyjnego prawa do jakiegokolwiek konkretnej postaci świadczenia na rzecz emerytów (por. także wyroki TK z: 27 stycznia 2003 r., sygn. SK 27/02, OTK ZU nr 1/A/2003, poz. 2; 7 września 2004, sygn. SK 30/03, OTK ZU nr 8/A/2004, poz. 82; 20 listopada 2006 r., sygn. SK 66/06, OTK ZU nr 10/A/2006 poz. 152, 1 kwietnia 2008 r., sygn. SK 96/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 40). Szczegółowe unormowanie form i zakresu zabezpieczenia społecznego należy bowiem do ustawy zwykłej. Nałożony na ustawodawcę obowiązek urzeczywistnienia wyrażonych w Konstytucji gwarancji socjalnych w drodze stosownych regulacji normatywnych nie oznacza obowiązku maksymalnej rozbudowy systemu świadczeń. Urzeczywistnienie to musi się dokonać w taki sposób, aby z jednej strony uwzględniało istniejące potrzeby, z drugiej możliwości ich zaspokojenia (wyroki z: 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 107; 3 lipca 2006 r., sygn. SK 56/05, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 77). Ustawodawca ma zatem w wypadku realizacji prawa wyrażonego w art. 67 ust. 1 szeroki margines swobody. Granice tej swobody ustawodawcy wyznacza zakaz naruszania istoty prawa do zabezpieczenia społecznego. Istotę prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego Trybunał Konstytucyjny zdefiniował natomiast jako obowiązek zagwarantowania minimum poziomu świadczeń osobom, które osiągnęły wiek emerytalny i zaprzestały w związku z tym aktywności zawodowej (por. wyrok z 7 lutego 2006 r., sygn. SK 45/04, OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 15). W wyroku tym Trybunał przesądził również, że do istoty tej nie należą świadczenia emerytalne dla tych osób, które w związku z indywidualnymi predyspozycjami i możliwościami postanowiły nie przerywać działalności zawodowej i dysponują odpowiednimi źródłami z tego tytułu. Innymi słowy Konstytucja nie nakłada na prawodawcę obowiązku zapewnienia jednostce świadczeń emerytalnych wypłacanych pomimo kontynuowania przez nią aktywności zawodowej (por. wyrok o sygn. SK 45/04).

Sąd apelacyjny przy tym zauważa, że służby mundurowe oraz wojsko stanowią grupy uprzywilejowane w systemie ubezpieczeń społecznych. Spełnienie warunków do uzyskania świadczenia emerytalnego bądź rentowego następuje bowiem szybciej niż w systemie ubezpieczeń społecznych z FUS. Skarżący zaprzestał pracy w służbach mundurowych oraz w wojsku po uzyskaniu uprawnień emerytalnych, a następnie podjął inne zatrudnienie, pobierając regularnie

zarówno przysługujące mu emeryturę mundurową/wojskową, jak i wynagrodzenie za pracę. Odprowadzanie w tym czasie regularnych składek na ubezpieczenie społeczne postrzegać trzeba jako element wkładu w funkcjonowanie systemu ubezpieczeń społecznych, a więc element solidarności społecznej. Podjęcie zatrudnienia w sektorze cywilnym po nabyciu uprawnień emerytalnych w ramach systemu emerytur służb mundurowych/wojska było wolnym wyborem skarżącego. Warunkiem podjęcia tego zatrudnienia jest jednak odprowadzanie składek na FUS. Skoro zaś, jak orzekał wielokrotnie Trybunał, warunek wzajemności świadczeń nie ma charakteru bezwzględnego (absolutnego), to o naruszeniu normy konstytucyjnej można by mówić, w szczególności, gdyby ustawodawca wydał ustawę wyłączającą prawa do renty czy emerytury określonej grupy pracowniczej (wyrok o sygn. SK 11/01, pkt 3.1., str. 21). Analiza sytuacji prawnej skarżącego prowadzi zatem do wniosku, że po pierwsze przysługuje mu świadczenie emerytalne i je pobiera, a po drugie, świadczenie to ma nie tylko wysokość pozwalającą na „zabezpieczenie podstawowych potrzeb”, ale ten standard znacznie przewyższając (por. orzeczenia TK z: 19 listopada 1996 r., sygn. K 7/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 49; z 17 lipca 1996 r., sygn. K 8/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 32, wyrok z 4 grudnia 2000 r., sygn. K 9/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 294, przywołany wyrok o sygn. P 13/04). Nie sposób zatem w sytuacji ubezpieczonego dopatrzeć się naruszenia konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego wyrażonego w art. 67 ust. 1 Konstytucji RP. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału specyficzny charakter konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego oznacza, że konstytucyjną ochroną praw słusznie nabytych objęte są tylko te prawa nabyte oraz ekspektatywy maksymalnie ukształtowane stanowiące realizację art. 67 ust. 1 Konstytucji, które odnoszą się do uzyskania świadczenia chronionego na poziomie konstytucyjnym, a więc świadczenia „minimalnego”. Innymi słowy ochroną praw słusznie nabytych obejmuje się w Konstytucji tylko te świadczenia emerytalne i rentowe, które mają wysokość pozwalającą na „zabezpieczenie podstawowych potrzeb” (por. przywołane już orzeczenia o sygn. K 7/96; K 8/96 oraz wyroki o sygn. K 9/00 i P 13/04). Trybunał stwierdzał już w swoich orzeczeniach, że wszystkie prawa lub ekspektatywy ukształtowane maksymalnie do świadczeń wykraczających poza ten zakres nie korzystają z ochrony praw nabytych. Świadczenia takie nie są chronione na poziomie konstytucyjnym; mają one podstawę jedynie ustawową (wyrok Trybunału konstytucyjnego z dnia 27 stycznia 2010 r., SK 41/07, OTK-A 210/1/5). Jak wskazywano, nałożony na ustawodawcę obowiązek urzeczywistnienia wyrażonych w Konstytucji gwarancji socjalnych przez stosowne regulacje normatywne nie oznacza obowiązku maksymalnej rozbudowy systemu świadczeń. Urzeczywistnienie to musi się dokonywać w taki sposób, „aby z jednej strony uwzględniało istniejące potrzeby, z drugiej możliwości ich zaspokojenia” (zob. też przywołane wyroki w sprawach o sygn. SK 22/99 i SK 56/05). R. G. nabył prawo do emerytury wojskowej/mundurowej, pobierał ją w czasie zatrudnienia w sektorze cywilnym i obecnie ma także możliwość ubiegania się o emeryturę z powszechnego systemu ubezpieczeń. Jest to przykład skorzystania przez ustawodawcę z konstytucyjnego uprawnienia do zagwarantowania zabezpieczenia społecznego w szerszym zakresie niż to wynika z istoty tego prawa. Dodatkowym przywilejem skarżącego jest bowiem prawo wyboru świadczenia korzystniejszego przysługującego skarżącemu.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną w całości.